

OCHRONA PREZYDENTA RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ W KODEKSIE KARNYM

Dr hab. Krzysztof Wiak, prof. KUL

Katedra Prawa Karnego, Wydział Prawa, Prawa Kanonicznego i Administracji

Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II

e-mail: wiakk@kul.lublin.pl; <https://orcid.org/0000-0003-0947-570X>

Streszczenie. Polski ustawodawca wprowadził w Kodeksie karnym z 6 czerwca 1997 r. bezpośrednią, indywidualną ochronę życia, nietykalności cielesnej oraz czci Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej. Na podstawie art. 134 k.k. karalne jest dopuszczenie się zamachu na życie Prezydenta, zagrożone sankcją w postaci kary pozbawienia wolności od 12 do 15 lat, karą 25 lat pozbawienia wolności oraz karą dożywotniego pozbawienia wolności. W art. 135 k.k. ustawodawca kryminalizuje dwa dalsze czyny skierowane przeciwko Prezydentowi: dopuszczenie się czynnej napaści (§ 1) i publiczne znieważenie (§ 2).

Przyjęte w Kodeksie karnym z 1997 r. regulacje dotyczące ochrony Prezydenta RP nawiązują do polskich tradycji okresu międzywojennego, kiedy Komisja Kodyfikacyjna przyjęła model ochrony głowy państwa jako podmiotu uosabiającego Majestat Rzeczypospolitej. Chroniony jest Urząd Prezydenta Rzeczypospolitej jako najwyższego przedstawiciela Rzeczypospolitej Polskiej i gwaranta ciągłości władzy państwowej (art. 126 ust. 1 Konstytucji RP).

Słowa kluczowe: Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej, ochrona życia, Kodeks karny

WPROWADZENIE

W trakcie historycznego rozwoju regulacje prawa karnego powszechnie zapewniały panującemu (władcy, głowie państwa) najwyższy poziom ochrony. Wynikało to z przekonania, że w ten sposób są chronione nie tylko przynależne takiemu podmiotowi osobiste dobra prawne, jak jego życie, zdrowie czy cześć, ale przede wszystkim wartości zbiorowe, które on uosabiał, takie jak państwo, ustroj, bezpieczeństwo wewnętrzne i zewnętrzne. W dawnych wiekach w osobie panującego wyrażała się w sposób zmaterializowany idea państwowości. Relację zachodzącą pomiędzy państwem a władcą i innymi symbolami państwowości W. Makowski opisywał następująco: „Korona, berło, godło państwowe, stolica, osoba panującego i t.p. posiadały dla umysłowości ludzkiej w pewnych okresach, a w pewnym stopniu posiadają obecnie, tak głębokie znaczenie symboliczne, że posiadanie korony lub berła, zawładnięcie stolicą i t.p. wzięcie do niewoli panującego było równoznaczne z objęciem władzy nad państwem, z przeniesieniem na osobę faktycznego władcy tych

symbolów atrybutów władcy państwa, tak jakgdyby przedmioty te lub osoby streszczały i zawierały w sobie istotę państwowości, poza niemi państwo nie istniało” [Makowski 1924, 7].

Najpoważniejsze zamachy skierowane przeciwko panującym przybierały postać zabójstw. Różna bywała motywacja sprawców takich czynów. Zdarzały się zabójstwa władców podejmowane zarówno z powodów politycznych, jak i będące przestępstwami pospolitymi czy też popełniane przez osoby z zakłóceniami czynności psychicznych. Niezależnie od motywacji sprawców, zamachy te godziły w byt państwa i zakłócały jego funkcjonowanie, a nieraz stawały się przyczyną krwawych walk o następstwo podziałów terytorialnych i obcych interwencji.

1. ZAMACHY NA ŻYCIE WŁADCÓW

Zamachy na życie władców przez wieki były wprost wkalkulowane w walkę polityczną. Zawzięcie spisku często za główny cel miało usunięcie panującego, jak np. zabójstwo Juliusza Cezara (15 marca 44 r. przed Chr.). Akt taki inicjował przewrót w państwie i otwierał drogę do przejęcia władzy przez określoną formację polityczną.

Od końca XIX w. zabójstwa panujących stały się jedną z głównych form zamachów terrorystycznych, jakich dopuszczały się ugrupowania rewolucyjne, anarchistyczne i separatystyczne [Wiak 2009, 22–24]. Szczytowy okres takiej aktywności nastąpił w ostatniej dekadzie XIX w., nazywanej z tego powodu w literaturze „złotym wiekiem zamachów” [Rapoport 2004, 52]. Z rąk anarchistów zginęli m.in. prezydent Francji M.F. Sadi Carnot (1894 r.), cesarzowa Austrii Elżbieta (1898 r.), król Włoch Humbert I (1900 r.), prezydent USA W. McKinley (1901 r.). Zamachy skierowane przeciwko głowom państw i najwyższym urzędnikom zwykle były dziełem dobrze zorganizowanych ugrupowań, ale zdarzały się też ataki podejmowane przez pojedynczych sprawców zainspirowanych doktryną lub przykładem anarchistów.

W XX w. do najgłośniejszych zamachów, które wstrząsnęły społecznością międzynarodową, należały zabójstwa: arcyksięcia F. Ferdynanda (28 czerwca 1914 r. w Sarajewie), króla Jugosławii Aleksandra I i ministra spraw zagranicznych Francji L. Barthou (9 października 1934 r. w Marsylii), J. F. Kennedy’ego (22 listopada 1963 r. w Dallas).

Zabójstwa władców miały miejsce również na przestrzeni całych dziejów Polski. Z rąk zamachowców zginęli: Bezprym, najstarszy syn Bolesława Chrobrego (1032 r.), Mieszko Bolesławowic (1089 r.), Leszek I Biały (1227 r.), Przemysław II (1296 r.). W okresie Pierwszej Rzeczypospolitej jednym z najgłośniejszych był nieudany zamach na życie króla Zygmunta III dokonany 15 listopada 1620 r. przez M. Piekarskiego. U początków II Rzeczypospolitej z rąk zamachowca E. Niewiadomskiego zginął prezydent G. Narutowicz (16 grudnia 1922 r.).

2. PRAWNA OCENA CZYNÓW SKIEROWANYCH PRZECIWKO WŁADCY

W dawnym prawie karnym zamach na panującego był traktowany jako zbrodnia obrazy majestatu (*crimen laese maiestatis*) i powszechnie był zaliczany do najcięższych przestępstw, zagrożonych karą śmierci [Makarewicz 1906, 131; Tenże 1924, 2; Panagia 1980, 48; Sójka–Zielińska 2006, 30–31]. W prawie rzymskim okresu pryncypatu karano nie tylko za sam zamach na osobę cesarza, ale również za obrazę imienia lub wizerunku panującego oraz za odmowę oddawania mu czci boskiej. W okresie średniowiecza niektóre z tych przepisów przetrwały w zbiorach prawa kanonicznego, a następnie zostały recypowane przez systemy prawa państw europejskich. Koncepcja *crimen laese maiestatis* była atrakcyjna również z tego względu, że doktrynalnie wzmacniała władzę królewską, upatrując jej źródło w woli Bożej [Dyjakowska 2010, 8].

Wcześniejszą jednolitą ocenę zamachów na panujących zaburzyły wpływy ideologii oświeceniowej. Jej zwolennicy nie tylko kwestionowali boskie pochodzenie władzy, ale zwracali również uwagę na szlachetność motywacji i brak egoizmu u inspirowanych politycznie sprawców dopuszczających się zabójstw „tyranów”. W konsekwencji dowodzili konieczności usprawiedliwienia takich czynów i przyznania ich sprawcom uprzywilejowanego statusu prawnego. W pierwszej połowie XIX w. w Europie Zachodniej ukształtowała się praktyka udzielania schronienia i niewydawania sprawców oskarżanych we własnych krajach o popełnienie przestępstwa politycznego. Pierwszym państwem, które przyjęło ustawę zakazującą ekstradycji przestępców politycznych była Belgia (1833 r.), po czym stopniowo rozwiązania takie wprowadzały kolejne państwa. Jednakże tendencja do liberalnego traktowania przestępców politycznych – sprawców zamachów na życie panujących została wkrótce zahamowana. Ograniczenia w stosowaniu wobec nich zakazu ekstradycji po raz pierwszy wprowadziła tzw. klauzula zamachowa (*belgijska*), zawarta w umowie francusko-belgijskiej z 1856 r. Bezpośrednią przyczyną przyjęcia tej normy była odmowa wydania dwóch sprawców nieudanego zamachu na Napoleona III, którzy schronili się w Belgii. Klauzula *belgijska* zabraniała uznania za przestępstwo polityczne lub pozostające w związku z przestępstwem politycznym zamachu na życie osoby będącej głową obcego państwa lub członka jej rodziny, przybierającego formę morderstwa, zabójstwa lub otrucia¹. Tym samym na forum międzynarodowym nastąpiła

¹ Zob. *Appendix P*, w: *International Terrorism and Political Crimes*, red. M. Cherif Bassiouni, Springfield 1975, s. 461. Podobny model przyjęto w opracowanej na forum Rady Europy Europejskiej Konwencji o ekstradycji, sporządzonej w Paryżu 13 grudnia 1957 r. (Dz. U. z 1994 r., Nr 70, poz. 307). Wprowadzała ona, jako zasadę, możliwość odmowy udzielenia zgody na wydanie w przypadku przestępstwa uważanego za polityczne lub fakt pozostający w związ-

„depolityzacja” oceny takich czynów, a ich sprawcy, przynajmniej w warstwie prawnej, utracili uprzywilejowany status [Wiak 2012, 45–46].

Począwszy od końca XIX w. zamachy na życie panujących stały się jednym z czynów charakterystycznych dla terroryzmu. Po zakończeniu I wojny światowej dostrzeżono konieczność współdziałania całej społeczności międzynarodowej w przeciwdziałaniu takim aktom. W przyjętej na forum Ligi Narodów w dniu 16 listopada 1937 r. w Genewie Konwencji o zapobieganiu i zwalczaniu terroryzmu² znalazło się zobowiązanie do kryminalizacji „aktów terroryzmu”, do których art. 2 ust. 1 zaliczał umyślne zachowanie powodujące śmierć, ciężkie uszkodzenie ciała lub pozbawienie wolności: a) głów państw, osób wypełniających prerogatywy głowy państwa i ich następców; b) małżonków tych osób; c) osób pełniących funkcje publiczne lub zajmujących publiczne stanowisko, gdy czyn skierowany był przeciwko nim w związku z ich pozycją publiczną.

Niezależnie od motywacji sprawców, międzynarodową ochronę głowy państwa zapewnia Konwencja ONZ o zapobieganiu przestępstwom i karaniu sprawców przestępstw przeciwko osobom korzystającym z ochrony międzynarodowej, w tym przeciwko dyplomatom, sporządzona 14 grudnia 1973 r. w Nowym Jorku³. Jej przepisy mają zastosowanie wobec czynów skierowanych przeciwko szczególnej kategorii „osób korzystających z ochrony międzynarodowej”, do której zaliczono m.in. głowę państwa, w tym każdego członka organu kolegialnego pełniącego, zgodnie z konstytucją danego państwa, funkcję głowy państwa, szefa rządu lub ministra spraw zagranicznych wówczas, gdy taka osoba znajduje się w obcym państwie, jak również towarzyszących jej członków rodziny (art. 1 ust. 1 lit. a). Kluczową normą Konwencji Nowojorskiej jest zawarte w art. 2 ust. 1 zobowiązanie państw do kryminalizacji czynów określonych jako umyślne dokonanie: zabójstwa, uprowadzenia lub innej napaści na osobę albo wolność osoby korzystającej z ochrony międzynarodowej.

ku z takim przestępstwem (art. 3 ust. 1) oraz, gdy strona wezwana miała poważne podstawy do przypuszczenia, że wniosek o wydanie został złożony w celu ścigania lub ukarania osoby ze względu na jej rasę, wyznanie, narodowość lub poglądy polityczne albo stwierdzenia, że jej sytuacja może ulec pogorszeniu z jednej z tych przyczyn (art. 3 ust. 2). Jednakże przepis odpowiadający treścią klauzuli *belgijskiej* (art. 3 ust. 3) z kategorii przestępstw politycznych wyłączył zamach na życie szefa państwa lub członka jego rodziny.

² *Convention for the Prevention and Punishment of Terrorism, Opened for Signature at Geneva on November 16, 1937*, w: *International Terrorism and Political Crimes*, s. 546–56. Konwencja została podpisana przez 24 państwa, jednak nigdy nie weszła w życie. Ratyfikowały ją tylko Indie.

³ Dz. U. z 1983 r., Nr 37, poz. 168.

3. PRZEMIANY POLSKIEGO PRAWA KARNEGO W ZAKRESIE OCHRONY GŁOWY PAŃSTWA

W dawnej Polsce zbrodnia obrazy majestatu początkowo stanowiła głównie domenę prawa zwyczajowego. W konstytucji sejmowej z 1510 r. ochroną przed zamachami, obok osoby króla, objęto senatorów, posłów ziemskich i królewskich, sędziów i doradców monarchy. Jednakże już w konstytucji z 1539 r. ochronę ograniczono do osoby monarchy [Dyjakowska 2010, 113–14].

Drugi i Trzeci Statut Litewski na pierwszym miejscu wśród „występków obrażonego majestatu” wymieniały tego, „kto znowę uczyni na zdrowie panującego”. W dalszej kolejności były to: bunt, bicie monety bez zgody władcy, porozumiewanie się z nieprzyjacielem, sprowadzanie obcych wojsk przeciw ojczyźnie lub panującemu [Czacki 1861, 194–95].

Po odzyskaniu niepodległości w trakcie prac komisji kodyfikacyjnej przygotowującej projekt kodeksu karnego wiele uwagi poświęcono modelowi ochrony głowy państwa. W dyskusji tej W. Makowski dowodził, że ochrona Prezydenta Rzeczypospolitej powinna realizować postulat „traktowania osoby Prezydenta, jako widomego wyrazu organizacji państwowej i zabezpieczać mu najszerszą ochronę w tym zakresie. Przedmiotem przestępstwa zatem i w tym wypadku musi być Rzeczpospolita, dotknięta w osobie człowieka, powołanego do jej symbolizowania” [Makowski 1924, 9]. Zamach na osobę Prezydenta W. Makowski proponował zaliczyć, obok zamachów na ustrój państwa, do zbrodni stanu. Twierdził bowiem, że każde zachowanie skierowane przeciwko osobie Prezydenta „dotyka nie tylko człowieka, zajmującego to stanowisko, ale uderza przede wszystkim w najżywoźniejsze interesy państwowe. Stąd zarówno zamach na prawo rządzenia i reprezentacji Prezydenta, zmierzający do usunięcia go, do zastąpienia go przez inną osobę, tak samo jak zamach na jego życie, zdrowie lub netykalność cielesną musi być rozważany przede wszystkim z punktu widzenia pogwałconych przez to interesów publicznych, a przeto traktowany jako zbrodnia stanu” [tamże, 29].

Taką też koncepcję ochrony Prezydenta Rzeczypospolitej przyjęli twórcy pierwszej porobiorowej kodyfikacji karnej. W Kodeksie karnym z 1932 r.⁴ przestępstwa przeciwko Prezydentowi Rzeczypospolitej były zawarte w rozdziale XVII „Zbrodnie stanu”. Targnięcie się na życie lub zdrowie Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej podlegało karze więzienia na czas nie krótszy od lat 10 lub dożywotnio albo karze śmierci (art. 94 § 1). Kto usiłował usunąć Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej lub zagarnąć jego władzę, albo wyrzec wpływ na jego czynności przemocą lub groźbą bezprawną, podlegał

⁴ Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 11 lipca 1932 r. Kodeks karny, Dz. U. Nr 60, poz. 571 [dalej cyt.: k.k. z 1932 r.].

karze więzienia na czas nie krótszy od lat 10 lub dożywotnio (art. 94 § 2). W literaturze przedmiotu zgodnie przyjmowano, że na podstawie art. 94 k.k. z 1932 r. Prezydent był chroniony nie jako najwyższy funkcjonariusz państwowy, ale ochronie podlegała Rzeczpospolita. L. Peiper dowodził, że „ustawodawca w ochronie osoby i władzy Prezydenta R.P. [...] chronić pragnie Państwo samo” [Peiper 1936, 222]. Według J. Makarewicza ochronie podlegały „najżywotniejsze interesy Państwa, narażone na szwank w wypadku gwałtownej przerwy w urzędowaniu «czynnika nadrzędnego»” [Makarewicz 1938, 307].

Karalne były również zachowania podjęte na przedpolu zamachów na osobę Prezydenta, tj. czynienie przygotowań do czynów z art. 94 k.k. z 1932 r. (art. 96) oraz wejście w porozumienie z innymi osobami w celu popełnienia jednego z takich czynów (art. 97). Przestępstwa te były zagrożone surowszą karą, gdy sprawca porozumiewał się z osobą działającą w interesie obcego państwa lub organizacji międzynarodowej albo gromadził środki walki orężnej (art. 98). Dodatkowo w rozdziale XXI „Przestępstwa przeciwko władzom i urzędom” były kryminalizowane: dopuszczenie się czynnej napaści na osobę Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej oraz uwłaczanie czci lub powadze Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej (art. 125 § 1).

Po II wojnie światowej przepisy art. 94, 97, 98 i 125 k.k. z 1932 r. były stosowane aż do usunięcia urzędu Prezydenta mocą Konstytucji PRL z dnia 22 lipca 1952 r.⁵ i wprowadzenia kolegialnego urzędu Rady Państwa, wzorowanego na rozwiązaniach przyjętych w Związku Radzieckim. Przedwojenne regulacje zostały zastąpione przepisami wyrażającymi radziecką koncepcję „przestępstw kontrrewolucyjnych”, które miały zapewnić ochronę funkcjonariuszom, tzw. władzy ludowej. Centralne miejsce zajmował wśród nich nowy typ przestępstwa „gwałtownego zamachu” na życie funkcjonariusza publicznego lub działacza politycznego, popełnionego „w celu wrogim Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej”, wprowadzony w art. 126 § 1 Kodeksu karnego z 19 kwietnia 1969 r.⁶

⁵ Konstytucja Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej uchwalona przez Sejm Ustawodawczy w dniu 22 lipca 1952 r., Dz. U. Nr 33, poz. 232. Przepisy art. 94, 97 i 98 k.k. z 1932 r. zostały uchylone na mocy art. 8 ustawy z dnia 5 kwietnia 1955 r. o przekazaniu sądom powszechnym dotychczasowej właściwości sądów wojskowych w sprawach karnych osób cywilnych, funkcjonariuszów organów bezpieczeństwa publicznego, Milicji Obywatelskiej i Służby Więziennej, Dz. U. Nr 15, poz. 83.

⁶ Ustawa z 19 kwietnia 1969 r. Kodeks karny, Dz. U. Nr 13, poz. 94 [dalej cyt.: k.k. z 1969 r.]. Wzorcem dla tej regulacji był przepis art. 58 (8) Kodeksu karnego RFSRR z 22 listopada 1926 r., który do „przestępstw kontrrewolucyjnych” zaliczał „dokonywanie aktów terrorystycznych, skierowanych przeciwko przedstawicielom władzy radzieckiej albo działaczom rewolucyjnych organizacji robotniczych i chłopskich”. Zob. *Ugolovnyy Kodeks RSFSR redaktsii 1926*, Moskwa 1950, s. 41.

Wraz z restytucją urzędu Prezydenta, która nastąpiła w 1989 r., powróciła kwestia ustalenia zakresu i intensywności jego prawnokarnej ochrony. W trakcie prac nad nową kodyfikacją karną powrócono do koncepcji ochrony urzędu Prezydenta Rzeczypospolitej wypracowanej w okresie międzywojennym. Już w projekcie kodeksu karnego z listopada 1990 r. wśród „Przestępstw przeciwko Państwu Polskiemu” (rozdział XXI) znalazły się przepisy art. 175–176 mające chronić życie, nietykalność cielesną i cześć Prezydenta Rzeczypospolitej. Nowością było uzupełnienie projektowanego typu formalnego przestępstwa dopuszczania się zamachu na życie Prezydenta (art. 175 § 1 proj.) o typ kwalifikowany przez następstwo w postaci śmierci Prezydenta (art. 175 § 2 proj.)⁷. Kolejne wersje nowej kodyfikacji karnej pozostały przy modelu wzmocnionej ochrony Prezydenta RP powiązanej z ochroną Rzeczypospolitej Polskiej.

4. OCHRONA ŻYCIA PREZYDENTA RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

W art. 134 Kodeksu karnego z 6 czerwca 1997 r.⁸ ustawodawca kryminalizuje dopuszczenie się zamachu na życie Prezydenta Rzeczypospolitej. Od wejścia w życie kodyfikacji przestępstwo to było zagrożone najsurowszą sankcją w postaci kary pozbawienia wolności od 12 do 15 lat, karą 25 lat pozbawienia wolności oraz karą dożywotniego pozbawienia wolności. Nowelizacja Kodeksu karnego z 13 czerwca 2019 r.⁹ wprowadza zagrożenie ustawowe karą pozbawienia wolności od 12 lat do 30 lat oraz karą dożywotniego pozbawienia wolności, będące konsekwencją nowej systematyki kar przyjętej w części ogólnej. Na skutek tych zmian wyższe dolne ustawowe zagrożenie (kara pozbawienia wolności od 15 lat) będzie występowało przy typach kwalifikowanych zabójstwa (art. 148 § 2 i 3 k.k.).

Za nadal aktualne dla określenia dobra chronionego w art. 134 k.k. należy uznać głosy przedstawicieli nauki prawa karnego okresu międzywojennego, podnoszących, że szczególna prawnokarna ochrona Prezydenta przysługuje osobie sprawującej tę funkcję jako „przedstawicielowi Majestatu Rzeczypospolitej”. L. Peiper trafnie wówczas argumentował, że „funkcje

⁷ Komisja do spraw reformy prawa karnego, Zespół prawa karnego materialnego i wojskowego, *Projekt kodeksu karnego*, Warszawa 1990, s. 56–57.

⁸ Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny, Dz. U. z 2018 r., poz. 1600 z późn. zm. [dalej cyt.: k.k.].

⁹ Ustawa z dnia 13 czerwca 2019 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw; tekst ustawy dostępny na stronie: [http://orka.sejm.gov.pl/opinie8.nsf/nazwa/3451_u/\\$file/3451_u.pdf](http://orka.sejm.gov.pl/opinie8.nsf/nazwa/3451_u/$file/3451_u.pdf) [dostęp: 30.07.2019]. Ustawa nie weszła w życie, pomimo przejścia całego procesu legislacyjnego w Parlamencie. W dniu 28 czerwca 2019 r. Prezydent Andrzej Duda skierował ją do Trybunału Konstytucyjnego w trybie kontroli prewencyjnej. Decyzja została uzasadniona przede wszystkim analizą przebiegu procedury ustawodawczej, zob. [file:///C:/Users/ssnnkw/AppData/Local/Packages/Microsoft.MicrosoftEdge_8wekyb3d8bbwe/TempState/Downloads/s22c-6e19070114580%20\(4\).pdf](file:///C:/Users/ssnnkw/AppData/Local/Packages/Microsoft.MicrosoftEdge_8wekyb3d8bbwe/TempState/Downloads/s22c-6e19070114580%20(4).pdf) [dostęp: 30.07.2019].

Prezydenta RP są tak doniosłe, a zarazem tak rozległe (na zewnątrz i wewnątrz), że zamach na jego osobę i władzę godzi w całe życie państwowe i w godność Państwa na zewnątrz” [Peiper 1936, 227]. Przyjąć trzeba, że dobrem chronionym w art. 134 k.k. jest Urząd Prezydenta Rzeczypospolitej jako najwyższego przedstawiciela Rzeczypospolitej Polskiej i gwaranta ciągłości władzy państwowej (art. 126 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej¹⁰) [Grześkowiak i Wiak 2019, 847; Królikowski i Zawłocki 2017, 129]. Dodatkowo przepis zapewnia ochronę życia osoby aktualnie sprawującej tę funkcję, która jest wyraźnie wzmocniona w stosunku do wynikającej z treści art. 148 § 1 k.k., kryminalizującego tzw. zabójstwo zwykłe. W piśmiennictwie formułowane są również poglądy, że głównym dobrem chronionym jest bezpieczeństwo wewnętrzne i zewnętrzne Rzeczypospolitej [Gardocki 2013, 118; Zoll 1999, 131; Bojarski 2016, 370] lub życie Prezydenta [Kłaczyńska 2014].

Pomimo występowania zróżnicowanych poglądów w zakresie szczegółowego określenia wartości chronionych w art. 134 k.k., bezsporne jest, że dotyczy ona osoby, która objęła urząd Prezydenta RP i aktualnie go sprawuje. Poza zakresem tej normy pozostają dobra prawne byłego Prezydenta, Prezydenta – elekta (do objęcia urzędu po złożeniu przysięgi wobec Zgromadzenia Narodowego – art. 130 Konstytucji RP) oraz osoby wykonującej obowiązki Prezydenta (Marszałek Sejmu, Marszałek Senatu na podstawie art. 131 Konstytucji RP) [Zgoliński 2018].

Czynność sprawcza opisana w art. 134 k.k. polega na dopuszczeniu się zamachu na życie Prezydenta Rzeczypospolitej, co oznacza zachowanie prowadzące do pozbawienia życia osoby sprawującej urząd Prezydenta RP.

Zgodnie ze słownikowym znaczeniem, zamachem jest „działanie mające na celu odebranie komuś życia, naruszenie lub odebranie czyjejś własności; targnięcie się, porwanie się na coś lub na kogoś, przeciw czemuś lub komuś” [Szymczak 1989, 925]. Na tle prawa karnego wykładni tego pojęcia należy dokonywać systemowo, w powiązaniu z treścią art. 25 § 1 k.k., w którym ustawodawca określił znamiona obrony koniecznej. Jednym z nich jest „zamach” rozumiany jako każde zachowanie człowieka stwarzające obiektywne niebezpieczeństwo dla dobra prawnego [Grześkowiak i Wiak 2019, 230]. Może on przybrać postać działania, jak również i zaniechania (przy istnieniu podstawy prawnej, z której wynika obowiązek działania) [tamże, 231; Królikowski i Zawłocki 2017, 511; Kłaczyńska 2014].

Nie musi to być zamach „gwałtowny”, o jakim traktował art. 126 § 1 k.k. z 1969 r., a obecnie stanowi przepis art. 140 § 1 k.k. Nie należy zatem wymagać, aby było to działanie natychmiastowe, połączone z posłużeniem się szybko działającego środka, jak np. ogień lub materiał wybuchowy, albo z użyciem

¹⁰ Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r., Dz. U. Nr 78, poz. 483 z późn. zm. [dalej cyt.: Konstytucja RP].

przemocy [Grzeškowiak i Wiak 2019, 858]. Znamiona czynu zabronionego z art. 134 k.k. realizuje również posłużenie się np. środkiem radioaktywnym lub trucizną. Z treści przepisu wynika, że dla dokonania przestępstwa nie jest konieczne spowodowanie śmierci Prezydenta RP. Ma ono zatem charakter formalny.

Konstrukcja przyjęta w art. 134 k.k. jest określana jako *sui generis* usiłowanie zabójstwa. Podobnie jak wobec ogólnej postaci stadialnej usiłowania z art. 13 § 1 k.k., wymagać należy, aby sprawca spowodował wystąpienie realnego zagrożenia dla dobra chronionego, czyli w tym przypadku podjął działania zmierzające bezpośrednio do zabójstwa Prezydenta.

Ustawodawca nie wprowadził karalności przygotowania do zamachu na życie Prezydenta, chociaż takie postulaty są zgłaszane w literaturze przedmiotu. S. Hoc dostrzegwał w tym niekonsekwencję ze względu na istnienie obowiązku zawiadomienia organu powołanego do ścigania przestępstw o karalnym przygotowaniu albo usiłowaniu lub dokonaniu czynu zabronionego określonego w art. 134 k.k. (art. 240 § 1 k.k.) [Gardocki 2013, 120]. Argumentację tę należy jednak odrzucić, w rzeczywistości brak jest bowiem obowiązku denuncjacji w zakresie przygotowania do zamachu na życie Prezydenta, skoro ten stadialny etap realizacji czynu nie jest „karalny”, czego wyraźnie wymaga art. 240 § 1 k.k. Według G. Górki za penalizacją przygotowania do zamachu na życie Prezydenta przemawia stopień społecznej szkodliwości tej zbrodni oraz tradycja prawna II Rzeczypospolitej [Górka 2014, 52]. Wydaje się, że aktualnie za wyznaczeniem szerokiego zakresu ochrony życia Prezydenta, w tym obejmującego „przedpole” w postaci przygotowania, przemawia potrzeba zapewnienia spójności systemowej. Skoro nowelizacja z dnia 16 maja 2019 r. wprowadza karalność czynienia przygotowań do zabójstwa (art. 148 § 5 k.k.), to tym bardziej art. 134 k.k. należałoby uzupełnić o analogiczną regulację.

Dyskusyjna jest bliższa charakterystyka strony podmiotowej przestępstwa z art. 134 k.k. Nie ulega wątpliwości, że może być popełnione wyłącznie umyślnie, przy czym przeważa pogląd, że zarówno z zamiarem bezpośrednim, jak i ewentualnym [Gardocki 2013, 120; Zoll 1999, 134; Krajewski 2015, 32–33; Bojarski 2016, 370; Grzeškowiak i Wiak 2019, 848]. Część przedstawicieli piśmiennictwa opowiada się za tezą, że wymagany jest wyłącznie zamiar bezpośredni [Kłaczyńska 2014; Królikowski i Zawłocki 2017, 131; Marek 2005, 368].

Pobudki oraz motywety kierujące sprawcą są obojętne, mogą mieć charakter polityczny, terrorystyczny lub prywatny (np. nienawiść czy zemsta) [Peiper 1936, 225; Grzeškowiak i Wiak 2019, 848].

5. OCHRONA NIETYKALNOŚCI CIELESNEJ I CZCI PREZYDENTA RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

W art. 135 k.k. ustawodawca kryminalizuje dwa zachowania skierowane przeciwko Prezydentowi Rzeczypospolitej Polskiej: dopuszczenie się czynnej napaści (§ 1) i publiczne znieważenie (§ 2). Dobrem chronionym jest bezpieczeństwo Rzeczypospolitej Polskiej, a ubocznym przedmiotem ochrony, odpowiednio, w pierwszym z typów rodzajowych – nietykalność cielesna, a w drugim – cześć Prezydenta RP.

Zachowanie sprawcze opisane w art. 135 § 1 k.k. polega na dopuszczeniu się czynnej napaści na Prezydenta RP. J. Wojciechowski określa „czynną napaść” jako energiczne, intensywne, zaczepne wystąpienie sprawcy, z zastosowaniem przemocy [Wojciechowski 1997, 394]. Przepięstwo to może być popełnione tylko przez działanie. Zakres pojęcia czynnej napaści jest szerszy niż naruszenia nietykalności cielesnej. Czynna napaść obejmuje wszelkie działania podjęte w celu wyrządzenia krzywdy fizycznej, nawet jeżeli cel ten nie został osiągnięty. Może to być np. popchnięcie, szarpnięcie, spoliczkowanie, rzucenie kamieniem lub innym przedmiotem. Samo dopuszczenie się czynnej napaści, chociażby jeszcze w stadium usiłowania naruszenia nietykalności, wypełnia już znamiona dokonanego przestępstwa czynnej napaści¹¹. Jest to więc przestępstwo formalne. Ustawodawca nie wymaga, aby sprawca współdziałał z inną osobą lub używał broni palnej, noża lub innego podobnie niebezpiecznego przedmiotu albo środka obezwładniającego, co należy do znamion przestępstwa czynnej napaści na funkcjonariusza publicznego z art. 223 k.k. Nie musi też nastąpić to podczas lub w związku z pełnieniem obowiązków służbowych.

Przepięstwo czynnej napaści na Prezydenta RP z art. 135 § 1 k.k. może być popełnione umyślnie, tylko z zamiarem bezpośrednim [Zoll 1999, 142; Królikowski i Zawłocki 2017, 144; Bojarski 2016, 372; Grześkowiak i Wiak 2019, 849]. W doktrynie znany jest również pogląd, że możliwy jest zamiar ewentualny [Gardocki 2013, 124; Krajewski 2015, 59].

Na podstawie art. 135 § 2 k.k. penalizowane jest publiczne znieważenie Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej. „Znieważenie” polega na zachowaniu godzącym w godność i szacunek należne Prezydentowi, które wyraża pogardę, jest obelżywe, obraźliwe. Może przybrać różne formy: słowną, pisemną, gestu, znaku, itp. [Grześkowiak i Wiak 2019, 846]. Według W. Kuleszy istotą znieważenia jest „okazanie pogardy, która głębiej wyraża ujemny stosunek do wartości, jaką reprezentuje sobą człowiek, aniżeli lekceważenie” [Kulesza

¹¹ Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 sierpnia 1984 r., sygn. akt IV KR 187/84, OSNKW 1985, Nr 3–4, poz. 23; wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 19 lutego 2003 r., sygn. akt II AKa 15/03, „Prokuratura i Prawo” 2003, Nr 10, poz. 14; odmiennie: Marek 2005, 368–69.

1984, 174]. Na tle przepisu art. 135 § 2 k.k. Sąd Apelacyjny w Lublinie w wyroku z 6 czerwca 2011 r. przyjął, że dla oceny, czy dane zachowanie stanowi zniewagę, „istotne znaczenie ma obiektywna ocena tego zachowania, rozważenie jego społecznego odbioru przez pryzmat generalnie akceptowanych norm obyczajowych. Uznać zatem trzeba, że zniewagę mogą stanowić jedynie takie zachowania, które są powszechnie uznane za obelżywe”¹². Będą to zatem czyny, które według zdeterminowanych kulturowo i powszechnie przyjętych ocen, są wyrazem pogardy dla człowieka niezależnie od odczuć samego pokrzywdzonego [Kulesza 1984, 169].

Przestępstwo publicznego znieważenia Prezydenta RP z art. 135 § 2 k.k. może być popełnione umyślnie, w zamiarze bezpośrednim lub ewentualnym [Gardocki 2013, 124; Grześkowiak i Wiak 2019, 849]. W piśmiennictwie występuje również pogląd, że wymagany jest wyłącznie zamiar bezpośredni [Zoll 1999, 142; Królikowski i Zawłocki 2017, 144; Bojarski 2016, 372].

Sąd Apelacyjny w Łodzi w wyroku z dnia 28 maja 2013 r. dostrzegł, że „takie samo zachowanie w zależności od podmiotu zniewagi rodzi odpowiedzialność na gruncie różnych przepisów prawa. Podkreśla się nieracjonalność takiego rozwiązania, zwłaszcza w kontekście normy określonej w art. 135 § 2 KK, bowiem brak takiego unormowania i tak pociągałby odpowiedzialność sprawcy takiego czynu, pomijając przepis ogólny określony w art. 216 KK, na zasadzie określonej w art. 226 § 1 KK, z uwagi na to, że Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej także jest organem konstytucyjnym. W wypadku osób publicznych, np. polityka, nie każde zachowanie naruszające pewne standardy kultury, obyczaju, przyzwoitości może być utożsamiane z ich znieważeniem. Aby tak się stało znieważenie musi osiągnąć taki stopień pogardy, którego nie da się usprawiedliwić i stanowi nieracjonalizowany, złośliwy atak osobisty. Oprócz uwzględnienia tzw. «zasady grubej skóry» odnoszącej się do polityków, uwzględnić także trzeba, że wymierzanie kary za tego rodzaju czyny może wywołać tzw. «skutek mrozący» i powstrzymać przed jakąkolwiek działalnością satyryczną w stosunku do polityków, w tym głów państw, w przyszłości”¹³.

Zakres kryminalizacji wyznaczony treścią art. 135 § 2 k.k. nie obejmuje zachowań stanowiących zniesławienie, czyli pomówienie podmiotu (Prezydenta RP) o takie postępowanie lub właściwości, które mogą poniżyć go w opinii publicznej lub narazić na utratę zaufania potrzebnego dla danego stanowiska lub działalności. Czyn taki skierowany przeciwko Prezydentowi RP może łączyć się z odpowiedzialnością za przestępstwo ścigane z oskarżenia prywatnego, określone w art. 212 § 1–2 k.k. Podstawowa różnica

¹² Wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 6 czerwca 2011 r., sygn. akt II AKa 91/11, KZS 2011, Nr 11, poz. 68.

¹³ Wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 28 maja 2013 r., sygn. akt II AKa 137/13, Legalis.

pomiędzy zniesławieniem a znieważeniem dotyczy racjonalizacji stawianych zarzutów. Przy zniesławieniu występuje „zarzut zrationalizowany” – możliwy do udowodnienia, który dotyczy postępowania lub właściwości pokrzywdzonego, które mogą go poniżyć w opinii publicznej lub narazić na utratę zaufania potrzebnego dla danego stanowiska, zawodu lub rodzaju działalności [Kunicka–Michalska i Wojciechowska 2001, 246–47]¹⁴. W przypadku zniewagi jest stawiany „zarzut obelżywy lub ośmieszający, postawiony w formie niezrationalizowanej”¹⁵.

Wobec rozwiązania przyjętego w art. 135 § 2 k.k. formułowane były zarzuty, że kryminalizacja w takiej postaci czynów skierowanych przeciwko Prezydentowi RP nie przystaje do warunków demokratycznego państwa prawnego, a nawet może zagrażać wolności słowa. W 2009 r. Sąd Okręgowy w Gdańsku wystąpił do Trybunału Konstytucyjnego z pytaniem prawnym: czy przepis art. 135 § 2 k.k. jest zgodny z art. 54 ust. 1 Konstytucji RP w zw. z art. 31 ust. 3 Konstytucji RP oraz z art. 10 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności¹⁶. Trybunał Konstytucyjny wyrokiem z 6 lipca 2011 r.¹⁷ potwierdził zgodność art. 135 § 2 k.k. ze standardami konstytucyjnymi i prawnomiędzynarodowymi.

Zdaniem Trybunału Konstytucyjnego, kwestionowany przepis stanowi ingerencję w swobodę wypowiedzi (art. 54 ust. 1 Konstytucji RP), jednakże nie można bronić poglądu, że stanowi ograniczenie prawa do krytyki osób sprawujących najwyższą władzę, a przez to prawa do swobodnej debaty publicznej. TK uznał bowiem, że zarzuty stawiane w pytaniu prawnym były konsekwencją nierozróżnienia dwóch przestępstw: znieważenia Prezydenta RP (art. 135 § 2 k.k.) oraz zniesławienia (art. 212 k.k.). W ocenie TK jedynie penalizacja tego drugiego czynu może mieć wpływ na zakres prawa do krytyki osób sprawujących najwyższą władzę w państwie. W konsekwencji TK doszedł do wniosku, że penalizacja czynu publicznego znieważenia Prezydenta RP „w żaden sposób nie wpływa na ograniczenie prawa do krytyki działalności organów państwa. Prawo to jest podstawowym elementem swobodnej debaty publicznej, która z natury rzeczy koncentruje się na sprawach związanych z funkcjonowaniem instytucji publicznych, obejmuje swym zasięgiem przede wszystkim działania osób pełniących funkcje publiczne i podejmujących istotne decyzje dla szerszych grup społecznych. Zatem przedmiot debaty publicznej stanowi przede wszystkim rzeczywiste funkcjonowanie aparatu

¹⁴ Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 6 lipca 2011 r., sygn. akt P 12/09, OTK–A 2011, Nr 6, poz. 51.

¹⁵ Tamże.

¹⁶ Konwencja o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, sporządzona w Rzymie dnia 4 listopada 1950 r., zmieniona Protokołami nr 3, 5 i 8 oraz uzupełniona Protokołem nr 2, Dz. U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284 z późn. zm.

¹⁷ Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 6 lipca 2011 r.

państwa, które może podlegać ocenie dokonywanej przez uczestników tej debaty. Okazywanie pogardy za pomocą obraźliwych lub poniżających sformułowań (ewentualnie gestów), które nie podlegają kwalifikacji w kategoriach prawdy i fałszu, nie służy prezentowaniu wspomnianych ocen funkcjonowania instytucji publicznych¹⁸. Zdaniem Trybunału Konstytucyjnego, penalizacja publicznego znieważenia Prezydenta RP nie wpływa hamująco na krytykę działalności tego organu i na prowadzenie debaty publicznej. W demokratycznym państwie prawnym, stanowiącym dobro wspólne wszystkich obywateli, debata ta „może toczyć się w sposób cywilizowany i kulturalny, bez jakiegokolwiek szkody dla praw i wolności człowieka i obywatela oraz prawidłowości funkcjonowania instytucji publicznych”¹⁹.

PODSUMOWANIE

Przyjęte w Kodeksie karnym z 1997 r. regulacje dotyczące ochrony Prezydenta RP należy ocenić pozytywnie. Nawiązują one do polskich tradycji okresu międzywojennego, kiedy to po długich dyskusjach w komisji kodyfikacyjnej przyjęto model ochrony głowy państwa jako podmiotu uosabiającego Majestat Rzeczypospolitej. Rozwiązania te korzeniami sięgają czasów I Rzeczypospolitej.

Ochrona życia, nietykalności cielesnej i czci Prezydenta RP są wartościami związanymi bezpośrednio z ochroną bezpieczeństwa zewnętrznego i wewnętrznego państwa. Chroniony jest Urząd Prezydenta Rzeczypospolitej jako najwyższego przedstawiciela Rzeczypospolitej Polskiej i gwaranta ciągłości władzy państwowej (art. 126 ust. 1 Konstytucji RP).

Nowelizacja Kodeksu karnego z 13 czerwca 2019 r. nie zawiera, co prawda, propozycji zmian w zakresie samego normatywnego modelu ochrony Prezydenta RP, lecz modyfikuje sankcję za przestępstwo z art. 134 k.k. Ustawodawca wprowadza zagrożenie karą pozbawienia wolności od 12 lat do 30 lat oraz karą dożywotniego pozbawienia wolności. Wynika to z konieczności dostosowania sankcji do nowej systematyki kar i rozpiętości tzw. terminowej kary pozbawienia wolności przyjętej w części ogólnej.

Projektowane są też nowe typy czynów zabronionych skierowane przeciwko życiu człowieka (przygotowanie do zabójstwa – art. 148 § 5 k.k., przyjęcie zlecenia zabójstwa – art. 148a k.k.). Ustosunkowanie się do tej propozycji wymagałoby osobnego opracowania. Przez wzgląd na spójność systemową Kodeksu karnego postulować należy, aby wprowadzenie takich rozwiązań zostało skorelowane z kryminalizacją odpowiadających im zachowań podjętych na przedpolu zamachu na życie Prezydenta RP (art. 134 k.k.).

¹⁸ Tamże.

¹⁹ Tamże.

PIŚMIENICTWO

- Bojarski, Tadeusz, red. 2016. *Kodeks karny. Komentarz*. Warszawa: Wolters Kluwer Polska.
- Cherif Bassiouni, Mahmoud, ed. 1975. *International Terrorism and Political Crimes*. Springfield: Charles C. Thomas.
- Czacki, Tadeusz. 1861. *O litewskich i polskich prawach, o ich duchu, źródłach, związku i o rzeczach zawartych w pierwszym Statucie dla Litwy, 1529 roku wydanym*. T. 1. Kraków: Nakładem I Czcionkami „Czasu”.
- Dyjakowska, Marzena. 2010. „*Crimen laese maiestatis*”. *Studium nad wpływami prawa rzymskiego w dawnej Polsce*. Lublin: Wydawnictwo KUL.
- Gardocki, Lech, red. 2013. *System Prawa Karnego*. T. 8: *Przestępstwa przeciwko państwu i dobrom zbiorowym*. Warszawa: Wydawnictwo C.H. Beck.
- Górka, Grzegorz. 2014. „Prawnokarna ochrona Prezydenta Rzeczypospolitej.” *Wojskowy Przegląd Prawniczy* 3:31–58.
- Grześkowiak, Alicja, i Krzysztof Wiak, red. 2019. *Kodeks karny. Komentarz*. Warszawa: Wydawnictwo C.H. Beck.
- Kłączyńska, Natalia. 2014. „Komentarz do art. 134 Kodeksu karnego.” SIP Lex.
- Krajewski, Radosław. 2015. *Prawnokarna ochrona Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej*. Bydgoszcz: Wydawnictwo Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego.
- Królíkowski, Michał, i Rober Zawłocki, red. 2017. *Kodeks karny. Część szczególna*. T. 1. *Komentarz. Art. 117–221*. Warszawa: Wydawnictwo C.H. Beck.
- Kulesza, Witold. 1984. *Zniesławienie i zniewaga. Ochrona czci i godności osobistej człowieka w polskim prawie karnym. Zagadnienia podstawowe*. Warszawa: Wydawnictwo Prawnicze.
- Kunicka–Michalska, Barbara, i Janina Wojciechowska. 2001. *Przestępstwa przeciwko wolności, wolności sumienia i wyznania, wolności seksualnej i obyczajności oraz czci i nietykalności cielesnej*. Warszawa: Wydawnictwo C.H. Beck.
- Makarewicz, Juliusz. 1906. *Einführung in die Philosophie des Strafrechts auf entwicklungsgeschichtlicher Grundlage*. Stuttgart: Verlag von Ferdinand Enke.
- Makarewicz, Juliusz. 1924. *Prawo karne. Wykład porównawczy z uwzględnieniem prawa obowiązującego w Rzeczypospolitej Polskiej*. Lwów–Warszawa: Książnica Polska.
- Makarewicz, Juliusz. 1938. *Kodeks karny z komentarzem*. Lwów: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.
- Makowski, Wacław. 1924. *Zbrodnie stanu*. Warszawa: Wydawnictwo Themis Polskiej.
- Marek, Andrzej. 2005. *Kodeks karny. Komentarz*. Warszawa: Dom Wydawniczy ABC.
- Panagia, Salvatore. 1980. *Il delitto politico nel sistema penale italiano*. Padova: Cedam.
- Peiper, Leon. 1936. *Komentarz do Kodeksu karnego, Prawa o wykroczeniach, Przepisów wprowadzających obie te ustawy*. Kraków: Leon Frommer.
- Rapoport, David C. 2004. “The Four Waves of Modern Terrorism.” In *Attacking Terrorism. Elements of a Grand Strategy*, ed. Audrey K. Cronin, and James M. Ludes, 46–73. Washington: Georgetown University Press.
- Szymczak, Mieczysław, red. 1989. *Słownik języka polskiego*. Warszawa: PWN.
- Sójka–Zielińska, Katarzyna. 2006. *Historia prawa*. Warszawa: Wolters Kluwer Polska.
- Wiak, Krzysztof. 2009. *Prawnokarne środki przeciwdziałania terroryzmowi*. Lublin: Wydawnictwo KUL.
- Wiak, Krzysztof. 2012. *Terrorism and Criminal Law*. Lublin: Wydawnictwo KUL.
- Wojciechowski, Janusz. *Kodeks karny. Komentarz. Orzecznictwo*. Warszawa: Librata.
- Zgoliński, Igor. 2018. „Komentarz do art. 134 Kodeksu karnego.” SIP Lex.
- Zoll, Andrzej, red. 1999. *Kodeks karny. Część szczególna*. T. 2. *Komentarz do art. 117–277*. Kraków: Zakamycze.

PROTECTION OF THE PRESIDENT OF THE REPUBLIC OF POLAND IN THE PENAL CODE

Summary. The Polish legislator in the Penal Code of June 6, 1997 introduces direct, individual protection of life, bodily integrity and the honour of the President of the Republic of Poland. Pursuant to Art. 134 of the Penal Code, an attempt on the life of the President of the Republic of Poland is punishable by imprisonment from 12 to 15 years, imprisonment for 25 years and life imprisonment. In Art. 135 of the Penal Code, the legislator criminalises two further acts directed against the President of Poland: committing an active assault (§ 1) and public insult (§ 2). The regulations concerning the protection of the President of the Republic of Poland adopted in the Penal Code of 1997 refer to the Polish traditions from before World War II, when the Codification Commission adopted the model of protection of the head of state as an entity embodying the Majesty of the Republic. The President of the Republic is protected as the supreme representative of the Republic of Poland and the guarantor of the continuity of State authority (Art. 126 para. 1 of the Constitution of the Republic of Poland).

Key words: President of the Republic of Poland, protection of life, Penal Code

Information about Author: Krzysztof Wiak, hab. J.C.D., University Professor – Department of Criminal Law, Faculty of Law, Canon Law and Administration at the John Paul II Catholic University of Lublin; e-mail: wiakk@kul.lublin.pl; <https://orcid.org/0000-0003-0947-570X>